

U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 325 • sierpień 2019 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



Jubileusz Pani Marii

czytaj str. 5

Zdarzyło się...

w lipcu

- 07.07. – do przystani rzecznej w Nietkowie miała zawitać flotylla „Flisu Odrzańskiego”. Niestety planowany w tym roku **XX ekspedycja flisu została odwołana**. W komunikacie skierowanym do gospodarzy miejscowości nadodrzańskich, flisaków, żeglarzy, przyjaciół i miłośników „Flisu Odrzańskiego” jego organizatorzy napisali, że sprawy zdrowotne **Elżbiety Marszałek** – inicjatorki i głównej organizatorki tych wypraw, wiceprezes Ligi Morskiej i Rzecznej – uniemożliwiają koordynowanie przygotowań oraz realizację ekspedycji wodnej w 2019 roku. (...) *Wiemy, że przygotowujecie w swoich miejscowościach, w okresie, w którym zwykle odbywa się Flis, uroczystości z okazji Święta lub Dnia Rzeki Odry (...)* – podano w komunikacie. (...) *Prosimy, realizujcie swoje inicjatywy i pomysły, bo są one ważne dla mieszkańców, zwłaszcza zabawy i festyny nad Odrą. Niech one staną się już tradycją. My, jako główni organizatorzy dotychczasowych Flisów, w miarę możliwości i kondycji zdrowotnej postaramy się drogą lądową docierać do was, aby cieszyć się z wami ze wspólnego sukcesu, jakim niewątpliwie jest wybudowany łańcuch przystani i marin na Odrze oraz możliwość podziwiania waszego regionu zarówno od strony lądu, jak i z pokładów jednostek pływających po rzece (...)*. Organizatorzy przeprosili za wszelkie niedogodności wynikające z podjętej decyzji i wyrazili przekonanie, że szybko postępująca poprawa zdrowia głównej organizatorki pozwoli na wznowienie Flisów Odrzańskich już w roku 2020.
- 10.07. – obradowała **Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Czerwieńsku**. Przedmiotem obrad komisji była kontrola dokumentacji jednostek pomocniczych gminy za 2018 r. Członkowie komisji poddali szczegółowej kontroli dokumentację prowadzoną przez sołectwa Sudoł, Wysokie, Sycowice i Bródki. Jest to pierwsza część przeprowadzonej kontroli, na kolejne posiedzenia, komisja zaplanowała kontrolę pozostałych sołectw.
- 16.07. – w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zielonej Górze Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z Członkiem Zarządu Powiatu **Mirosławem Andrasiakiem**. Tematem spotkania był organizacja publicznego transportu zbiorowego na terenie Powiatu Zielonogórskiego, po decyzji 5 samorządów, znajdujących się na prawym brzegu Odry, które zdecydowały się wystąpić z Zielonogórskiego Związku Powiatowo-Gminnego.
- 17.07. – w czerwieńskim ratuszu Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z potomkami rodziny **von Rothenburg** (założycieli Czerwieńska i byłych właścicieli dóbr nietkowskich). **Rodzina zabiega o możliwość zamontowania pamiątkowej tablicy na nagrobkach, które znajdują się do dziś na terenie Arboretum w Nietkowie**. Są tam pochowani członkowie rodziny **von Rothenburg**, ponieważ właśnie w Nietkowie znajdowała się główna siedziba rodu.
- 17.07. – **przejęcie przez Gminę zalewu w Czerwieńsku** było głównym tematem spotkania, jakie Burmistrz **Piotr Iwanus** odbył z Zastępcą Dyrektora Zarządu Zlewni w Zielonej Górze Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie **Moniką Ziemkowską**. Gmina Czerwieńsk już od 9 miesięcy prowadzi usilne starania o przejęcie zbiornika. W tym celu wystąpiła o pozwolenie wodno-prawne oraz opracowała plan zagospodarowania terenów przyległych do zbiornika. **Mieszkańcy chcą, aby zbiornik w przyszłości pełnił funkcję rekreacyjną, a Gmina była odpowiedzialna za jego utrzymanie i zagospodarowanie**. W lipcu br. kończy się umowa użyczenia zbiornika Gminie Czerwieńsk i jego formalnym zarządcą będą „Wody Polskie”.
- 19.07. – w Urzędzie Gminy i Miasta w Czerwieńsku odbyło się spotkanie komitetu organizacyjnego, który zajmuje się przygotowaniem dożynek gminnych. Spotkaniu przewodniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**. **Gospodarzem tegorocznych dożynek będzie sołectwo Laski**. Odbędą się one 17 sierpnia.
- 22.07. – **PKS Zielona Góra zawiesił część połączeń** na trasie Zielona Góra-Czerwieńsk-Nietków-Laski-Zielona Góra oraz Zielona Góra-Wysokie-Zielona Góra. Przewoźnik nie poinformował wcześniej o tym fakcie władz Gminy. Z wyjaśnień kierownika Działu Przewozów Osobowych wynika, że wybrane kursy zostały zawieszony jedynie na czas wakacji i że było to podyktowane ich rentownością.

- 22.07. – na terenie Gminy Czerwieńsk **rozpoczęły się konsultacje społeczne** dotyczące projektów uchwał Rady Miejskiej w Czerwieńsku - statutów sołectw (Będów, Bródki, Dobrzęcin, Laski, Leśniów Mały, Leśniów Wielki, Nietkowice, Nietków, Płoty, Sudoł, Sycowice, Zagórze) oraz projektu uchwały Rady Miejskiej w Czerwieńsku - „Statut Gminy Czerwieńsk”. Konsultacje społeczne skierowane są do wszystkich mieszkańców Gminy Czerwieńsk. Swoje uwagi i opinie do ww. projektów uchwał można składać na piśmie na adres: **Urząd Gminy i Miasta w Czerwieńsku ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk** lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: **ugim@czerwieńsk.pl** lub pl.Będą one prowadzone do 17 sierpnia br.
- 23.07. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z Nadleśniczym Nadleśnictwa Sulechów **Jarosławem Pańczukiem**. Tematem spotkania było współfinansowanie przez Nadleśnictwo Sulechów remontu drogi Sycowice-Nietkowice.
- 24.07. – w sali sesyjnej czerwieńskiego ratusza **odbyło się zebranie Gminnej Spółki Wodnej**. Podczas spotkania rozważano min. możliwość zaciągnięcia kredytu bankowego na zakup niezbędnego sprzętu melioracyjnego.
- 26.07. – **zakończono budowę II odcinka ciągu pieszo – rowerowego wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 279 w Leśniowie Wielkim**. Zadanie realizowano w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego Programem w zakresie: **Budowa lub przebudowa ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej lub kulturalnej z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020**. W wyniku przeprowadzonej inwestycji powstał kolejny odcinek ścieżki rowerowej o długości 0,3389 km, co łącznie z I odcinkiem ścieżki, zrealizowanym z tego Programu, daje łączną długość ścieżek rowerowych w Leśniowie Wielkim 0,722 km. **Calkowity koszt operacji wyniósł 134 765,01 zł natomiast dofinansowanie 74 313,00 zł**.
- 30.07. – mieszkanka Nietkowa, **pani Maria Mazur obchodziła swoje 100 urodziny**. Z tej okazji „złotej” Jubilatce życzenia złożyli Burmistrz **Piotr Iwanus**, Przewodniczący Rady Miejskiej **Krzysztof Smorąg**, Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Czerwieńsku **Barbara Kowalczyk** oraz Softys Nietkowa **Halina Kaźmierczak**. Do serdecznych życzeń, na dalsze lata życia, Burmistrz Czerwieńska dołączył listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów **Mateusza Morawieckiego** oraz Wojewody Lubuskiego **Władysława Dajczaka**.
- 31.07. – w Świdnicy odbyło się posiedzenie Zarządu Zielonogórskiego Związku Powiatowo-Gminnego. **Od 1 września br. Gmina Świdnica planuje samodzielnie, w oparciu o powołaną przez Zarząd ZZPG w czerwcu br. spółkę z o.o. pod nazwą Zielonogórska Komunikacja Powiatowa, przejąć obowiązek organizacji publicznego transportu zbiorowego**. Biura i baza transportowa spółki będzie się znajdować w Świdnicy. Spółka planuje także zakup trzech, nowych autobusów. Zdaniem Wójta Świdnicy **Krzysztofa Stefańskiego** – tylko takie rozwiązanie zapewnia perspektywę skomunikowania dobrej jakości przewozami Gminy Świdnica z gminami ościennymi i z Zieloną Górą. Gotowość podjęcia podobnych kroków deklarują także, ale w późniejszym terminie, gminy Zabór i Nowogród Bobrzański. **Gmina Czerwieńsk uzależnia podjęcie takiego rozwiązania od wyniku rozmów, jakie prowadzi obecnie z PKS Zielona Góra - czyli przewoźnikiem, który do tej pory realizował to zadanie**. Jeśli jakość usług realizowanych przez PKS, a w szczególności ilość oferowanych kursów, nie spełnią naszych oczekiwań – niewykluczone, że również Gmina Czerwieńsk „pójdzie” śladem Świdnicy.



Wydawca miesięcznika:

RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny),
 Jacek Gębicki, Alina Juncewicz, Dariusz Grześkowiak (foto).
 Adres: UGIM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,
 tel./fax 68 327 80 91, e-mail: unas.redakcja@wp.pl
 skład i druk: **Fabryka Reklamy Sandmedia** tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 8.08.2019 r., do druku przekazano 9.08.2019 r.
 Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



Co słyszeć panie burmistrzu?

Andrzej Sibilski: *Dzień dobry Panie Burmistrzu, większa część sezonu wakacyjnego za nami i pewnie niebawem rozpoczną się intensywne przygotowania do rozpoczęcia nowego i jak słyszeć w różnych audycjach telewizyjnych, pełnego napięcia, roku szkolnego. Jak na tym tle wygląda sytuacja w naszej gminie?*

Piotr Iwanus: Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że sytuacja w oświacie to dla samorządu jeden z priorytetów działalności. Świadczy o tym nie tylko świadomość znaczenia edukacji dla przyszłości gminy, ale przede wszystkim udział w wydatkach na ten cel. Wystarczy powiedzieć, że stanowi on ok. 50% całego budżetu gminy. Rozwaga w podejmowaniu jakichkolwiek decyzji w tym sektorze działalności samorządu i przewidywanie z wyprzedzeniem skutków wprowadzanych zmian, mają ogromne znaczenie. Do zmian organizacyjnych w oświacie, które wymusiła na samorządach wprowadzana od września nowa ustawa oświatowa, przygotowaliśmy się sukcesywnie od trzech lat. Dzisiaj mogę powiedzieć, że mimo wszelkich problemów i napięć, jesteśmy przygotowani do nowego roku szkolnego. Podjęcie przez samorząd decyzji o przejęciu liceum ogólnokształcącego i utworzeniu wraz z rozpoczynającym działalność technikum kolejnym zespołu szkół ponadpodstawowych, zapewniło nie tylko wykorzystanie obiektu po wygaszonym w tym roku gimnazjum, ale również rozszerzyło ofertę edukacyjną. Pierwszy nabór do obu szkół już się zakończył i obecnie do LO zgłosiło akces 79 absolwentów (33 po gimnazjum oraz 46 po szkole podstawowej), natomiast do pierwszej klasy TK zgłosiło się 15 uczniów. Te ilości jeszcze mogą się zmienić po zakończeniu naboru uzupełniającego.

A.S.: *A jak wygląda sytuacja z kadrą pedagogiczną?*

P.I.: Po likwidacji gimnazjum zaoferowaliśmy wszystkim nauczycielom możliwość pracy na terenie innych placówek oświatowych w gminie. Niestety 17 nauczycieli likwidowanego gimnazjum nie przyjęło naszych propozycji i zgodnie z prawem otrzymują odszkodowania z tytułu likwidacji zakładu pracy. Na

brakujące vacaty ogłosiliśmy na stronie kuratorium oferty pracy i nowy dyrektor zespołu podejmie stosowne decyzje. Konkurs na dyrektora zespołu szkół rozstrzygnięty zostanie 20 sierpnia br. i pewnie w kolejnym numerze „U nas” poinformuje Państwa o sytuacji w tym zakresie.

A.S.: *Sprawami oświaty tradycyjnie zajmujemy się szerzej we wrześniu. Teraz jednak chciałbym Pana zapytać na jakim etapie jest realizacja projektu uporządkowania gospodarki ściekowej w miejscowościach po północnej stronie Odry?*

P.I.: Sytuacja niestety się komplikuje. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił nabór wniosków, ale zmieniły się diametralnie warunki finansowania. Skończyła się bowiem pomoc w postaci dotacji na rzecz pożyczek udzielanych przez fundusz. Będą one umarzone, jednakże ich wysokość uzależniona będzie od dochodów mieszkańców gmin. Nasza gmina będzie mogła liczyć na umorzenie 30% zaciągniętego kredytu. Stoimy wobec tego przed ważną decyzją, którą niebawem 13 sierpnia br. będzie musiała podjąć Rada Miejska. Od strony formalnej i projektowej jesteśmy już całkowicie przygotowani do realizacji zarówno sieci jak i oczyszczalni. Koszt tego przedsięwzięcia sięga 15 mln złotych. To oznacza, że pożyczkę wraz z odsetkami spłacać będziemy przez kolejne 15 lat mniej więcej po 1 mln zł rocznie. To nie mało, ale jest to kwota do udźwignięcia. Zwłaszcza, że zgodnie z dyrektywą unijną będziemy musieli osiągnąć efekt ekologiczny na poziomie 95%. Bez podjęcia więc tej decyzji nie da się tego dokonać, a w przyszłości z tytułu niewywiązywania się z troski o środowisko ponosić będziemy konsekwencje zarówno finansowe, jak i – co jest znacznie ważniejsze – zdrowotne. Musimy myśleć o przyszłości. Podobne wyzwanie było przed nami, gdy realizowaliśmy projekt uporządkowania gospodarki ściekowej w aglomeracji Czerwieńsk i daliśmy radę. Osiągnęliśmy efekt ekologiczny na poziomie 96%. Kiedy tworzyliśmy z Sulechowem aglomerację, która mogła ubiegać się o wsparcie finansowe mieli-

śmy nadzieję, że i tam to się powiedzie. Niestety Sulechów wycofał się z przedsięwzięcia i nasze miejscowości zostały poza aglomeracją. Nie mogliśmy więc z powodów formalnych aplikować o środki. Jeśli Radni zaakceptują nowy projekt finansowania, to oczywiście składam wnioski do NFOŚ i działamy.

A.S.: *Panie burmistrzu chciałbym na koniec jeszcze zapytać jak mają się sprawy zagospodarowania terenów wokół akwenu w Czerwieńsku?*

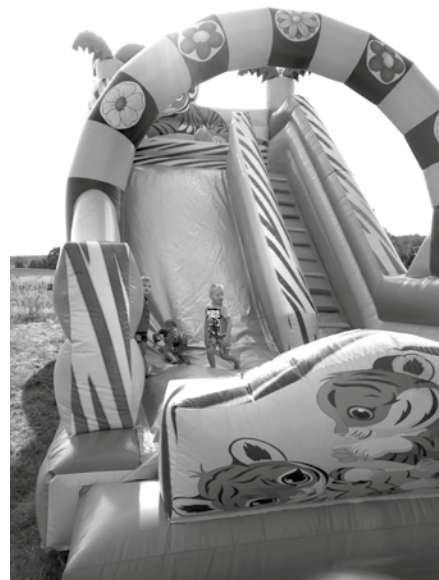
P.I.: Niestety tu nie mam dobrych wieści. Otrzymałszy informację z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, że 31 lipca kończy się umowa użyczenia, na której podstawie gmina miała tytuł prawny do władania tym terenem i mogła skorzystać z dotacji z PROW. Bez tego dokumentu nie możemy skorzystać z pomocy na zagospodarowanie tego terenu. Wody Polskie jednak jej nie przedłużą. Gmina będzie mogła jedynie dzierżawić teren, ale to oznacza roczny koszt dzierżawy w wysokości 100 tys. rocznie. Na nic zdały się nasze argumenty, że gmina nie zamierza tam prowadzić działalności gospodarczej, a jedynie pełnić rolę służebną wobec mieszkańców poprzez nadzór nad właściwym korzystaniem z tych terenów na rzecz rekreacji, tworzenie stacjonarnych miejsc do rekreacji, jak stoły do tenisa, ławki, szachy, miejsca do grillowania itp. Wody Polskie nie przyjmują naszych argumentów i traktują to jako działalność gospodarczą, z której chcą w ramach dzierżawy czerpać profity. Będziemy jednak dalej przekonywać do naszych racji. W chwili obecnej gmina za ten teren nie ponosi odpowiedzialności i niczego tam robić nie może. Tylko jak to mam wytłumaczyć mieszkańcom? Ta centralizacja decyzji, wprowadzona przez utworzenie Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie, które właściwie pozbawia samorząd możliwości dbania o obiekty i tak znajdujące się na jej terenie jest naprawdę irytująca. Będziemy dalej przekonywać, że umowa użyczenia będzie opłacalna także dla Wód Polskich, bo nie będą musiały troszczyć się np. o porządek wokół zbiornika. Podejmę jeszcze próbę przekonania do naszych racji bezpośrednio prezesa Wód Polskich, może on znajdzie argumenty do przedłużenia umowy, która rozwiąże nam ręce i pozwoli skutecznie wykorzystać środki pomocowe.

A.S.: *Cóż, pozostaje mi życzyć powodzenia w negocjacjach. Dziękuję za rozmowę*

Festyn rodzinny w Leśniowie

W sobotę 20.07.2019 odbył się w naszej wsi festyn rodzinny. Mieszkańcy oraz nasi przyjaciele z okolicznych wsi tłumnie przybyli do parku, gdzie czekały rozmaite atrakcje. Wśród najmłodszych największym powodzeniem cieszyły się dmuchańce, popcorn, wata cukrowa oraz wiele innych słodkości jak i również malowanie buźki, czy kon-

kursy z nagrodami. Bardzo dziękujemy wszystkim za świetną zabawę, zaangażowanie oraz za pomoc w przygotowaniu festynu. Dziękujemy strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej z Leśniowa Wielkiego za przyjazd i różne atrakcje dla dzieci. Również dziękujemy za oprawę muzyczną zespołowi Pana **Pawła Banacha**.



Spartakiada trwa

Spartakiada Rot(h)enburgów, o której pisaliśmy w poprzednim numerze U nas, ma swój ciąg dalszy. Otóż do redakcji dotarły kolejne podziękowania od jej uczestników.

W imieniu Rot(h)enburczyków, uczestników Spartakiady ze Szwajcarii, pragnę bardzo serdecznie podziękować za fantastyczną organizację imprezy. Otrzymaliśmy mnóstwo pozytywnych opinii od naszych zawodników, którzy bardzo dobrze się bawili podczas tego spotkania

Bernhard Büchler
- Rothenburg Luzern
Prezydent Gminy Rothenburg

Szanowni mieszkańcy Czerwieńska. Składamy na Wasze ręce serdeczne podziękowania za fantastyczny weekend, który spędziliśmy u Was.

Wszyscy uczestnicy są zauroczeni gościnnością i bardzo ciekawym programem pobytu.

Andreas Weber
Burmistrz Rotenburg Wümme

Szczególną uwagę zwróciliśmy na fakt jak czystym i zadbanym miastem jest Czerwieńsk. Miasto prezentuje się nowocześnie i jest pełne życia. Wszystkim nam się to bardzo podobało. Organizacja była bardzo profesjonalna. Pobyt w Czerwieńsku był dla wszystkich bardzo przyjemny i serdeczny, wspaniałe doświadczenie, które na długo zapamiętamy.

Nasza delegacja była pod wrażeniem ogromu pracy jaki został włożony w organizację spotkania. Spartakiada została zorganizowana na bardzo wysokim poziomie. Mamy nadzieję, że jako gospodarze Spartakiady w 2021 r. będziemy w stanie Wam dorównać.

Serdecznie dziękujemy za piękne doświadczenie.

Heike Böhm
Burmistrz Rothenburg/O.L

Zaczęły się już rozmowy o następnej spartakiadzie, która odbędzie się w 2021 roku u naszego najbliższego sąsiada – w Rothenburgu nad Nysą. Ale to nie wszystko! Burmistrz **Piotr Iwanus** wystąpił z inicjatywą, by naprzemiennie ze spartakiadą dorosłych, organizować obozy dla dzieci i młodzieży z Miast Partnerskich Rot(h)enburgów. Pomysł został pozytywnie przyjęty przez zainteresowanych wóldarzy. Wstępnie mówi się o 10 – osobowych grupach z każdego z zaprzyjaźnionych miast, uczestników obozu. Pierwszy odbędzie się u nas – prawdopodobnie w pierwszej połowie sierpnia 2020 roku, a następne edycje naprzemiennie u kolejnych Rot(h)enburgów. Zatem kontakty naszej rodziny będą się rozszerzać!

D. Grześkowiak

Jubileusz setnych urodzin!

Dnia 30 lipca 2019 roku swoje setne urodziny obchodziła mieszkanka Nietkowa - Pani Maria Mazur.

Z okazji tak znamienitego Jubileuszu – 100 urodzin **Piotr Iwanus** Burmistrz Czerwieńska osobiście odwiedził Panią Marię wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej - **Krzysztofem Smorągiem**, Zastępcą Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Czerwieńsku – **Barbarą Kowalczyk** oraz Panią Sołtys wsi Nietków – **Haliną Kaźmierczak**. Burmistrz złożył Szanownej Jubilatce w imieniu

bliskich, spokoju oraz pogody ducha na kolejne lata. Mile zaskoczona i szczęśliwej Jubilatce gospodarz gminy wręczył bukiet kwiatów, list gratulacyjny oraz okolicznościowy upominek. Pani Sołtys w imieniu mieszkańców Nietkowa złożyła ponadto na ręce Pani Marii kosz kwiatów.

Do serdecznych życzeń, na dalsze lata życia Burmistrz Czerwieńska dołą-

żył życzenia i gratulacje złożyła również w imieniu Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Pani **Bożena Ronowicz** – dyrektor Oddziału Regionalnego w Zielonej Górze, przekazując list gratulacyjny, kwiaty oraz decyzję o przyznaniu specjalnego dodatku z tytułu ukończenia 100 lat życia.

Zgromadzeni goście podziękowali Jubilatce za wszelkie trudy i owoce



swoim, samorządu Gminy i Miasta Czerwieńska oraz wszystkich mieszkańców Naszej Gminy serdeczne gratulacje oraz życzenia zdrowia, radości, miłości

czył listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów **Mateusza Morawieckiego** oraz Wojewody Lubuskiego **Władysława Dajczaka**.

minionych stu lat oraz za swoistą lekcję życiowej wytrwałości, jednocześnie życząc świętowania kolejnych jubileuszy!



Edmund Balczyński

– pierwszy sołtys Sycowic

Chcąc lepiej zrozumieć sytuację w której się znalazł i Jego rolę jako pierwszego sołtysa Sycowic, należy cofnąć się do panującej wówczas atmosfery politycznej przełomu roku 1944/1945. Druga Wojna Światowa powoli dogorywała, co nie przeszkadzało jej jednak wyrwać z szeregu żywych, tysięcy istnień ludzkich odzianych zarówno w żołnierskie mundury jak i cywilne łachmany.

Pod naporem ofensywy Armii Czerwonej przez wsie i miasteczka przetaczały się kolumny niemieckich cywilów uciekających furmankami na zachód. Miejscowi Niemcy otumanieni goebbelsowską propagandą z przerażeniem wsłuchiwali się w słowa uciekinierów, na żywo komentujących krajobraz pozostawiany przez sowieckich żołnierzy..

Będąca wówczas dzieckiem, niemiecka mieszkanka **Leitersdorf Gerda von Kruger** po latach wspomina: „Nadszedł dzień 30 stycznia 1945 roku!. Było bardzo zimno i niemieccy żołnierze dziwili się, że w Leitersdorf spotkali jeszcze cywilów. Jednak nasz sołtys odradzał wyjazd z Sycowic, ponieważ oblodzone ulice pełne były ludzi uciekających ze Śląska oraz Prus Wschodnich. Około północy weszli rosyjscy żołnierze, którzy szybko poszli dalej, ponieważ nie napotkali żadnego oporu. Jednak później nadeszły ciężkie chwile: gwałty, strzelanie do ludzi, podpalenia i bombardowania (przez niemieckie samoloty i do tego silne rosyjskie działania odwetowe). Po upływie około tygodnia, Sycowice zostały puste, a my zostaliśmy wypędzeni w kierunku Polski, ponieważ w okolicach Krosna, Frankfurtu nad Odrą, Selow toczyły się walki”.

Przerażenie przybierało czasami postać obłędu w którym wydawało się, że jedynym rozwiązaniem problemu jest odebranie życia sobie i swoim najbliższym. Sycowice – ówczesny Leitersdorf, nie były pozbawione takich dramatycznych wydarzeń.

Harry Eckert ówczesny mieszkaniec Leitersdorf wspomina: „Stodoła Wagnera, stojąca bezpośrednio przy dębie (dzisiaj pomnik przyrody, przyp. C.W.), została 31 stycznia 1945 osobiście przez **Juliusa Wagnera** podpalona, w celu popełnienia samobójstwa. Julius pod wpływem okropności, jakie Sowietci podczas wejścia do Sycowic dopuszczali się na kobietach, zabił siekierą swoją żonę Eliesabeth i najmłodszą córkę Hildegard. Starszą córkę o imieniu – Christa, ranił siekierą

w głowę chcąc także ją zabić. Rana była duża, jednak dziewczynie udało się uciec z płonącej stodoły. Zaopiekowały się nią moja mama **Frieda Eckert** i inne kobiety. Julius po uderzeniu siekierą drugiej córki podpalił stodołę i powiesił się w niej... Julius, jego żona i córka Hildegard, spłonęli razem.

Płonący budynek „wykorzystała” także młoda kobieta Wartenberg, z domu Kluge. Spłonęła żywcem wraz ze swoją malutką córeczką. Do Leitersdorf przybyła z Berlina, aby uchronić się przed bombardowaniami. Przyczyną samobójstwa wnuczki Wagnerów było zamordowanie jej męża przez Rosjan. Jako ośmioletni chłopiec obserwowałem płonąca stodołę. Podczas mojej pierwszej wizyty w Sycowicach w dniu 20.08.2004 roku na zaproszenie Pana **Cezarego Wocha**, straszne przeżycia powróciły”.. ..

Wkrótce po tych dramatycznych wydarzeniach nastąpił koniec wojny i do Sycowa (taka była pierwsza polska nazwa Sycowic), zupełnie w innych realiach zaczęło powracać życie kształtujące nowy etap historii tych ziem. Zaczęli pojawiać się przesiedleńcy z Kresów Wschodnich, uciekinierzy przed mordami ukraińskimi, robotnicy przymusowi III Rzeszy, zesłańcy Sybiru, a także szabrownicy ogalający opuszczone domy z czego się dało.

W takiej oto sytuacji **Edmund Balczyński** w dniu 11.07.1945 roku złożył do Gminy w Krośnie Odrzańskim dwa pisma: podanie i życiorys. W podaniu gdzie słowo „podanie” podkreślone zostało łukowato napisał: „Uprzejmie proszę o przyjęcie mnie w charakterze sołtysa na wieś Leitersdorf. Pozwalam sobie nadmienić, że pracowałem w tej gromadzie w najtrudniejszych warunkach jako pionier”. Własnoręczny podpis - **Edmund Balczyński**. Pod podpisem w dniu 12.07. 1945 roku adnotacja urzędnika: „Balczyńskiego mianowano sołtysiem gromady Leitersdorf - dokument do akt”. Do podania załączono odręcznie

napisany również w dniu 11.07.1945 r. życiorys następującej treści: „Mój życiorys. Ja niżej podpisany urodziłem się 3.5.1922 roku w Kowalewku powiat Oborniki z ojca ogrodnika **Stanisława Balczyńskiego**, z matki **Franciszki Balczyńskiej** z domu Polowczyk. Od 7 roku życia wstąpiłem do 7-mio klasowej Szkoły Powszechnej im. Wszystkich Świętych w Poznaniu.

Po ukończeniu tej szkoły z wynikiem dobrym, w roku szkolnym 1935/6 przeszedłem w naukę w charakterze drukarza składacza do firmy „Grafika Wł. Kąkolewski” i w tej firmie pracowałem do napadu Niemiec na Polskę w roku 1939. Podczas okupacji niemieckiej pracowałem jako ciężko pracujący robotnik łagrowy na składnicach materiałów pędnych, w firmie „Mineralol Vertrib” w Poznaniu, do oswobodzenia Polski przez Armię Czerwoną. 13 marca 1945 roku wstąpiłem do Polskiej Partii Robotniczej w Poznaniu, a 14 marca 1945 r. zostałem wysłany przez P.P.R. na zachód w charakterze sekretarza Gminy Gross- Blumberg /Brody/ powiat Krosen. Z dniem 25 maja 1945 roku objąłem posterunek jako sołtys w gromadzie Leitersdorf gdzie spełniam obowiązki do dnia dzisiejszego”. Własnoręczny podpis - **Edmund Balczyński**.

Z treści tych pism jednoznacznie wynika, że Edmund Balczyński w dniu 25 maja 1945 roku „objął posterunek” jako sołtys w gromadzie Leitersdorf, czyli był w pewnym sensie osobą „pełniącą obowiązki sołtysa”. W dniu 11 lipca 1945 roku pisząc dwa w/w pisma wystąpił o usankcjonowanie takiego stanu rzeczy. Dnia następnego czyli 12 lipca 1945 roku został mianowany sołtysiem Leitersdorf.

Zdzisław Kociemba powojenny mieszkaniec Sycowic wspomina: „W tych pierwszych dniach wolności nie obyło się też bez tragicznych i niewyjaśnionych do dzisiaj wydarzeń. W dniu 7 listopada 1945 roku zginął w swoim mieszkaniu od postrzału z pistoletu pochodzący z poznańskiego pierwszy sołtys Sycowic o nazwisku Balczyński. Warto wspomnieć w tym miejscu, że wszyscy sołtysi w sąsiednich wsiach pochodzili również z poznańskiego. W dworku tuż przy gorzelnii kwaterowali żołnierze rosyjscy z jednostki wojskowej stacjonującej w Ciburzu. Wśród nich byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety nadzorujący stada zagrabionych owiec, krów i koni. Ich zadaniem było zaopatrywanie macierzystej jednostki w mięso i mleko. Zwierzęta te były łupami wojennymi i w większości wybijano je na bieżąco.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w tych czasach sołtys musiał mieć ścisły kontakt z UB, Milicją Obywatelską czy lokalną władzą administracyjną, ale był to człowiek uczynny, bardzo spokojny i zrównoważony, nie wtrącał się niepotrzebnie w sprawy zwykłych ludzi i wydawać by się mogło, że nie może mieć jakichkolwiek wrogów.

Tym bardziej jego nagła i niespodziewana śmierć była dla wszystkich wielkim zaskoczeniem. Urząd Bezpieczeństwa prowadził w tej sprawie dochodzenie, a Ojciec miał z tego powodu nawet nieprzyjemności". Funkcjonariusze UB nie ośmielili się jednak szukać sprawcy

wśród „sojuszników” stacjonujących po drugiej stronie ulicy, starając się zrobić w to zabójstwo kogoś z Polaków (przyp. C.W). „W efekcie nic i nikogo nie wykryto, jednak nasze przypuszczenia w tej sprawie były następujące. Dzień 7 listopada obchodzony był bardzo hucznie przez Rosjan jako rocznica Rewolucji Październikowej i jak to było u nich w zwyczaju, wszyscy byli kompletnie pijani. Jeden z nich prawdopodobnie udał się do domu sołtysa, który był naprzeciwko dworku w którym stacjonowali Rosjanie po to, aby coś ukrąść i wszedł do małej spiżarni przylegającej do kuchni. Kiedy Balczyński zaniepokojony

dochodzącymi stamtąd odgłosami udał się do kuchni, zaskoczył intruza, a ten frontowym zwyczajem oddał błyskawiczny strzał. Ten strzał usłyszał mój Ojciec i natychmiast pobiegł do pastorkówki. Kiedy tam wszedł, Balczyński leżał na podłodze w kałuży krwi i właśnie umierał. Wyciągnął jeszcze do Ojca rękę i uściśnął ją, nie jednak nie zdążył już powiedzieć”....

Edmund Balczyński pierwszy sołtys Sycowic miał wtedy zaledwie 23 lata...

Cezary Woch

źródła:

- *odtajnione materiały IPN*

- „*Drogi do domu...*” *Cezary Woch*

Z notatnika radnej...

Okres wakacyjny to czas zwolnienia tempa działalności radnych. W czasie dwóch miesięcy nie odbywają się komisje problemowe, natomiast mogą odbyć się sesje zwołane na wniosek burmistrza. Nie znaczy to, że radni nie zgłaszają bieżących problemów, nie rozmawiają z mieszkańcami, czy też nie analizują na przykład otrzymanych odpowiedzi na wcześniejsze złożone interpelacje i zapytania kierowane do burmistrza.

Na czerwcowej sesji złożyłam zapytanie nt. cudzoziemców przebywających coraz liczniej na terenie naszej gminy. Podzielię się z Państwem dość ciekawą informacją. Okazuje się, że na dzień 04.07.2019r. zameldowanych w naszej gminie na pobyt stały i czasowy jest 104 obcokrajowców, w tym: 93 obywatele Ukrainy, 3 obywatele Niemiec, 1 obywatel Włoch, 4 obywatele Rosji, 1 Belg, 1 Nigeryjczyk i 1 obywatel Grecji.

Cudzoziemcy, którzy pracują na terenie naszej gminy muszą spełniać kilka ustalonych przez rząd Polski warunków, a Ci którzy wykonują legalnie pracę z umową mają prawo m.in. do płatnego urlopu, wynagrodzenia na czas choroby, co najmniej minimalnego wynagrodzenia...

Cudzoziemcy mają prawo do nauki we wszystkich typach przedszkoli i szkół na takich samych zasadach jak obywatele polscy. Uczniowie, którzy nie znają języka polskiego mają prawo do bezpłatnej nauki języka polskiego w formie dodatkowych zajęć, które organizuje gmina. Mogą także korzystać z zajęć wyrównawczych z innego przedmiotu przez okres 12 miesięcy. Pełną odpowiedź na moje zapytanie dot. zatrudnienia i nauki obcokrajowców znajdziecie Państwo na stronie BIP Czerwieńsk: „Rejestr zmian”.

Otwarcie granic pozwala też nam Polakom na podjęcie pracy, podróżowania,

nauki zagranicą i nie tylko w państwach obszaru Schengen. Coraz częściej nasze podróże mają charakter turystyczny. Cieszy też fakt, że możemy studiować na zagranicznych uczelniach. Młodzi ludzie korzystają z różnych projektów, programów uczelnianych nie mając kompleksów. Nauka języków obcych w naszych szkołach, na kursach daje też ogromne możliwości nie tylko młodemu pokoleniu.

Horyzonty szerokie bez granic. Jedyną barierą może być wojna, niepokoje społeczne w danym kraju czy klęski żywiołowe. I to daje do myślenia...

Następnym tematem, którym się zajęłam to zapytanie skierowane do spółki POMAK dotyczące zamontowania elementu zraszającego. Od kilku lat dotykają nas tropikalne upały. Niekiedy to tylko kilka dni, ale ostatnio upały coraz częściej trwają kilka tygodni. Jak przetrwać ten czas? Są oczywiście różne sposoby, ale tak czy inaczej trzeba wyjść z domu. Przykładem innych miast zaproponowałam umieszczenie elementu zraszającego lub po prostu kranu z bieżącą wodą np. na ul. Zielonogórskiej. Otrzymałam odpowiedź w sumie negatywną. Przytoczę umotywowanie:

- cena jednej bramki zraszającej to ok. 6 tys. zł plus koszty osobowe plus cena wody

- aspekt społeczny: cytat: brak wody w gorące dni w mieszkaniach powoduje

interwencje naszych odbiorców, postawienie zraszacza w opinii niektórych naszych odbiorców byłoby zbytkiem, gdy nie możemy dostarczyć wody w ilości niezbędnej i pod odpowiednim ciśnieniem.

- duża podaż urządzeń zraszających, produkty w większości nie posiadają dokumentu dopuszczającego do obrotu i atestu bezpieczeństwa.

Nic dodać nic ująć. Inne miasta poradziły sobie z tym problemem. Zraszacze działają, miejskie efektywne krany z bieżącą wodą są, polewaczki polewają wodą chodniki o ulicach nie wspomnę. O wodę trzeba dbać i o jej czystość i o jej niemarnowanie, ale w dniach gdzie temperatury dochodzą do 40 stopni Celsjusza to tylko woda może przynieść nam ochłodę, uchronić przed przegrzaniem organizmu, w razie czego być pod ręką. Tak, to zbytek, ale czy naprawdę nas na niego nie stać???

Od jakiegoś czasu proszę o umieszczenie odpowiednich znaków drogowych w Czerwieńsku „Za siódmymi torami”. Tuż przed wakacjami ruszyły decyzje odnośnie tych znaków. Mają stanąć przy przedszkolu na ul. Kwiatowej (droga osiedlowa), przy ul. Akacyjnej (ograniczenie prędkości do 30 km/ godz.), znak kierujący na ulicę Klonową oraz lustro postawione na ul. Bocznej - wyjazd z ul. Klonowej.

I tak sezon ogórkowy w pełni. O ogórkach i możliwości zbycia plonów działkowych napiszę następnym razem.

Radna
Ewa Wójtowicz

Utworzenie gimnazjum na tle ograniczeń lokalowych w Czerwieńsku w 1999 r.

Inicjatorzy reformy edukacyjnej z 1999 r. odpowiedzialni za powołanie drugiego szczebla edukacji w postaci gimnazjów, zdaniem ówczesnego premiera Jerzego Buzka: „wyraźnie sugerowali, że [...] powinny być połączone z budynkiem liceum, aby dorastająca młodzież cały czas spotykała się na przerwie, na podwórku, z młodzieżą starszą. To miało mieć stymulujący wpływ na tych młodych. Miało także ułatwić możliwość zatrudnienia tych samych nauczycieli, zarówno w liceum jak i gimnazjum”.

Oprócz placówek tego rodzaju zespolonych z liceami ogólnokształcącymi preferowano też model ustrojowy gimnazjów samodzielnych, gdyż według projektodawców, jedynie wówczas możliwe było spełnienie głównych kryteriów podjętego przedsięwzięcia. W myśl założeń reformatorów, w trakcie dwóch lat miało nastąpić dostosowanie szkół do nowego ustroju, a także oddzielenie gimnazjów utworzonych przy podstawowych in-

graniczenia wewnątrz obiektu, a zatem stworzenia odrębnego wejścia do każdej z nich. Swoją opinię musiało także wyrazić kuratorium oświaty decydujące o otwarciu danego gimnazjum, jednak w rzeczywistości wdrożenie tego przedsięwzięcia zostało dokonane przez gminy, w tym w Czerwieńsku. W decyzjach podejmowanych w omawianym zakresie ich władze musiały brać pod uwagę przepisy prawa, strukturę sieci osiedleńczej, jak również

i nie przebiegano w słowach”. Mimo, że członkowie redakcji tutejszego miesięcznika „Czerwieńsk – U Nas”, Andrzej Sibilski oraz Jacek Gębicki, od początku apelowali do mieszkańców na jego łamach o rozważę w interesującej nas kwestii, to jednak w trakcie jednego ze spotkań poświęconych potencjalnej lokalizacji gimnazjum doszło na tym tle do konfliktu. Sprawa ta zajmowała lokalną społeczność od początku 1999 r. Przyjęto, że gimnazjum zostanie uloko-



Malownicze okolice niedoskiej lokalizacji gimnazjum, w tle po prawej stronie były Zakład Surowców Wtórnych przy ul. Zielonogórskiej w Czerwieńsku (fotografia autorstwa Pana Marka Mizery)

stytucjach oświatowych. Ostatecznie położenie prawne szkół podstawowych łączonych z gimnazjami uregulowano w czerwcu 2003 r. Ustawa o systemie oświaty kolejny raz dopuszczała łączenie w zespół przedszkola ze szkołą podstawową lub z gimnazjum, placówki podstawowej z gimnazjum czy też przedszkola z instytucją oświaty podstawową i gimnazjum.

Za paradoks należy uznać fakt, że reforma, która miała uzdrowić system edukacji, początkowo pogłębiła w Gminie i Mieście Czerwieńsk, podobnie jak w pobliskiej Zielonej Górze, problemy związane z dekapitalizacją obiektów szkolnych. Na jej przebieg miało wpływ Ministerstwo Edukacji Narodowej, które po protestach gmin przystało na wykorzystanie przez dwie różne szkoły tego samego budynku pod warunkiem ich fizycznego roz-

przewidywane trendy demograficzne, po czym określały obwody szkolne gimnazjów, przygotowywały budynki, przeprowadziły wybory dyrektorów oraz ustaliły organizację dowożenia uczniów do tych instytucji.

Odpowiedzialność władz w Czerwieńsku za organizację kształcenia na poziomie podstawowym i gimnazjalnym, a także za kontrolę spełniania obowiązku szkolnego na podległym obszarze spowodowała, że lokalna społeczność, jako inicjatorów, w jej rozumowaniu kontrowersyjnej reformy, nierzadko postrzegała niesłusznie miejscowych urzędników. To tłumaczy, dlaczego w trakcie spotkań poświęconych tej problematyce ich uczestnicy nie szczędzili im, na czele z ówczesnym burmistrzem **Wiesławem Kwaśniewskim**, „nie tylko krytyki, ale czasem posuwano się do obelg

wane w istniejącym już obiekcie. Wiele trudności nastroczał jednak jego wybór. Na ten temat debatowała 13 kwietnia tego roku Komisja ds. Oświaty, Kultury, Spraw Socjalnych, Ładu i Porządku Publicznego Rady Gminy i Miasta w Czerwieńsku, której przewodniczyła **Zdzisława Wieczorek**. W latach 1998-2002 komisję tę stanowili: **Zdzisława Wieczorek** (przewodnicząca), **Andrzej Szkudlarek** (zastępca przewodniczącego), **Franciszek Stawski**, **Piotr Iwanus**, **Józef Feduszyński**, **Zenon Duber**, **Marek Trusewicz** oraz członkowie komisji spoza rady, tj. **Regina Wocial** (1998-1999), **Lechosław Lisiecki** (1998-2002), **Kazimiera Margiela** (1998-1999), **Jacek Gębicki** (2000-2002) i **Piotr Jończyk** (2000-2002).

Na popularności zyskiwała koncepcja nabycia i zaadaptowania dla potrzeb gimnazjum budynków byłego Zakładu

Surowców Wtórnych przy ul. Zielonogórskiej w Czerwieńsku. Forsowano ją, argumentując, że władz nie stać na wyasygnowanie około 5 mln zł na budowę nowego kompleksu szkolnego. Liczono się z koniecznością przystosowania tych obiektów, aby ostatecznie uzyskać szesnastcie izb lekcyjnych i salę gimnastyczną z zapleczem obejmującym szatnie, prysznic, a także stołówkę. Inicjatywa ta miała pochłonąć 3 mln zł zważywszy na potrzebę zakupu kompleksu, sporządzenie dokumentacji technicznej oraz kosztorysu. Zdecydowanym oponentem omawianego konceptu okazał się były burmistrz **Witold Bieżański**. Widział on tylko jedną zaletę wspomnianego projektu w postaci urokliwego umiejscowienia instytucji oświaty, w bezpośrednim sąsiedztwie sztucznego zalewu i lasów.

Zarząd Gminy w Czerwieńsku jednak zainicjował czynności obliczone na pozyskanie obiektów po byłym Zakładzie Surowców Wtórnych, czego wyrazem było złożenie oferty związanej z przetargiem, który miał mieć miejsce 28 czerwca 1999 r. Nie odbył się on jednak, ponieważ przystąpił do niego zaledwie jeden chętny podmiot. W tej sytuacji lokalne władze podjęły rozmowy z zarządcą komisarycznym tych zakładów i wojewodą lubuskim **Janem Majchrowskim**. Ostatecznie w efekcie przeprowadzonych analiz, uznano to przedsięwzięcie za nierealne, bowiem koszt adaptacji budynków znacznie przekraczał możliwości

finansowe gminy. Co gorsza, ów projekt nie dawał gwarancji stworzenia szkoły funkcjonalnej, ale jednocześnie nowoczesnej.

Równocześnie rozważany był pomysł stworzenia, dzięki m.in. wsparciu finansowym władz powiatu zielonogórskiego, kompleksu oświatowego składającego się z Zespołu Szkół Rolniczych i obiektu przeznaczanego na gimnazjum, określanego potocznie małą szkołą przy ul. ks. **Ludwika Muchy**. Powzięto już nawet 23 lutego 1999 r., na mocy uchwały Rady Gminy i Miasta w Czerwieńsku, decyzję o utworzeniu tam siedziby interesującej nas instytucji. Z podobnych jak w poprzednim wypadku względów, wycofano się z realizacji tego zamiaru.

Finałnie placówka ta została umiejscowiona w gmachu Szkoły Podstawowej im. **Janusza Korczaka** przy ul. Granicznej 5a w Czerwieńsku, co zostało wyartykułowane w jej nowym statucie. Lokalizację tę traktowano początkowo jako tymczasową, bowiem w ten sposób powstał model gimnazjum funkcjonującego w zespole ze szkołą podstawową, którego chcieli uniknąć reformatorzy. Fakt ten podkreślono publicznie, nawet w ofercie tej instytucji adresowanej do przyszłych uczniów i ich rodziców, zamieszczonej na łamach „Czerwieńsk – U Nas”. W obliczu bowiem niemożności uzyskania dotacji zewnętrznych, jak również trudności logistycznych związanych z jej rozbudową, a także umieszczeniem tam w do-

budowanych salach gimnazjum, wśród lokalnej społeczności na popularności zyskiwała myśl o konieczności wybudowania nowego obiektu przeznaczonego dla dopiero co utworzonej placówki oświatowej.

Daniel Koteluk

Publikacja ta powstała na podstawie artykułów zamieszczonych na łamach miesięcznika „Czerwieńsk – U Nas” z lat 1999-2000 autorstwa: A. Juncewicz, W. Bieżańskiego, J. Gębickiego, M. Kopczyńskiego, A. Sibilskiego, K. Siemaszko i W. Szczepańskiego, a także dzięki pomocy Pani Melanii Piotrowicz i Pana Marka Mizery. Wykorzystano też relacje Pani Natalii Jaśkiewicz oraz Pana Jacka Gębickiego, jak również poniższe pozycje: J. Gębicki, Czerwieńsk w latach 1990-2013, [w:] Czerwieńsk. Monografia miasta, red. T. Nodzyński, Czerwieńsk-Zielona Góra 2014, s. 183; J. Herczyński, A. Sobotka, Diagnoza zmian w sieci szkół podstawowych i gimnazjów 2007-2012, Warszawa 2014, s. 23; J. Herczyński, A. Sobotka, Ustrojowe modele gimnazjum, „Edukacja” 2015, nr 4, s. 5, 12; M. Podczasik, M. Piotrowska, Krytyka gimnazjów w piśmiennictwie polskim, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2017, nr 7, s. 328; J. Sadecki, Trzynastu. Premierzy wolnej Polski, Kraków 2009, s. 195.

Z życia szkoły...

19 czerwca 2019 roku dla uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku zakończył się rok szkolny. Absolwenci otrzymali świadectwa ukończenia szkoły, były łzy wzruszenia i radości z osiągniętych wyników.

Tego dnia także symbolicznie poprzez pożegnanie ze sztandarem szkoły nastąpiło wygaszenie (w wyniku reformy) czerwieńskiego Gimnazjum. Nadszedł czas wakacji dla uczniów. Dla dyrekcji, nauczycieli i pracowników szkoły początek letniego wypoczynku był jednak czasem wytężonej pracy.

Likwidacja szkoły niesie ze sobą bardzo wiele działań, które należy podjąć. Przystąpiono więc do porządków, tak by przygotować budynek szkolny do nowego roku szkolnego. Dokonano inwentaryzacji, by przekazać szkołę organowi

prowadzącego, ponadto przygotowano dokumentację szkolną, by trafiła do archiwum. Zadania te wymagały wielkiego wysiłku i uwagi.

Świat nie pozostawia jednak pustki. W miejsce likwidowanego Gimnazjum powstaje nowy typ szkoły – Zespół Szkół w Czerwieńsku, w skład którego wejdą Liceum Ogólnokształcące im. gen. Stefana Roweckiego „Grota” oraz Technikum w Czerwieńsku. Od 1 września 2019 roku w Czerwieńsku w budynku przy ulicy Zielonogórskiej 43 b będzie istnieć właśnie ten typ szko-

ły średniej. 11 lipca 2019 roku nastąpiło ogłoszenie wyników przeprowadzanej rekrutacji, która w tym roku zaskoczyła frekwencją. Do Liceum Ogólnokształcącego podanie o przyjęcie złożyło 80 uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, a w Technikum w klasie kształcącej w zawodzie technik elektroenergetyk transportu szynowego chęć nauki wyraziło 15 uczniów. Życzymy im wszystkim powodzenia w nowym roku szkolnym, w nowej szkole i w nowym miejscu.

Przeprowadzana od trzech lat reforma oświaty dotarła do Czerwieńska i ostatecznie ukształtowała gminną sieć szkół. Na bieżąco od 1 września 2019 roku będziemy informować, w jaki sposób już w praktyce uczniowie radzą sobie w nowej rzeczywistości. Trzymajmy za nich wszystkich kciuki.

Przemysław Góralczyk

Szkolne echo czerwieńskiej podstawówki

Przedwakacyjne wędrowki

Wakacje toczą się leniwym, upalnym rytmem. To właśnie teraz mamy czas, aby przypomnieć sobie wędrowki, które odbywaliśmy jeszcze w trakcie roku szkolnego.

Jedną z nich było szczególnie, bo wirtualna, jak powiedzielibyśmy kiedyś „palcem po mapie”. Okazję do tego stworzył projekt Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych pn. WIELKA MAPA POLSKI – WYMIANA POCZTÓWKÓWA, który realizowały klasa II b i II c. Polegał na wysyłaniu pocztówek do szkół z całej Polski, które również przystąpiły do projektu. Przygotowaliśmy kilkadziesiąt kartek prezentujących Gminę Czerwieńską i krótko ją opisaliśmy. Każdy uczeń zaadresował pocztówkę do innej szkoły. Z wielką niecierpliwością czekaliśmy na pocztę zwrotną i nie zawiedliśmy się. Większość placówek odpowiedziała. Miejscowości były różnorodne – od małych, z których przychodziły kartki - rysunki wykonane przez uczniów, do takich jak Łódź, Poznań czy Warszawa. To właśnie ze stolicy uczniowie napisali nam, że każdego dnia pokonują drogę, jaką chodzili podopieczni **Janusza Korczaka**, bo właśnie w okolicy Domu Sierot przy ul. Krochmalnej mieści się ich szkoła. Po odczytaniu pozdrowień szukaliśmy miejscowości – często z pomocą INTERNETU i zaznaczaliśmy je na mapie Polski. To była świetna zabawa połączona z nauką - rozwijaliśmy wiedzę geograficzną, uczyliśmy się poprawnego adresowania i pisania pozdrowień. Być może podczas wakacyjnych wędrowek trafimy do Nowego Antonina, Ziemięcic czy Błazowa, które zapraszały nas do odwiedzin?!

Zupełnie inną, ale cudowną podróż odbyła w maju klasa V b, która wzięła udział w jeździeckiej zielonej szkole w pobliskim Przylepie. Na codziennych

zajęciach uczniowie mogli nauczyć się pielęgnacji koni, nabyli umiejętności woltyżerskich, a na koniec tygodniowego obozu stanęli do walki o tytuł najlepszego jeźdźcy. Na obozie nikt nie miał czasu się nudzić. Uczniowie uczestniczyli w wielu zajęciach sportowych przygotowanych przez nauczycieli - opiekunów. Wszyscy mieli okazję do zwiedzenia lotniska, wybrali się do Centrum Nauki Keplera i udali się w kosmos podczas seansu „Księżyc, Ziemia, Słońce” w zielonogórskim planetarium. Wieczorne spacerowanie po okolicy, czy udział w dyskotekce i ognisku na świeżym powietrzu dopełniły całości. Czas spędzony na obozie obfitował w wiele wrażeń, które pozostawiły niezatarty ślad w pamięci uczestników. Wielu z nich dopiero wówczas poznała się tak naprawdę. Podróż bliska, bo do Przylepu, ale jakże bogata w wydarzenia i emocje, bo przecież jak mówi przysłowie „cudze chwalicie...”.

Swoimi wrażeniami z wycieczki klasowej podzieliły się **Julka Hołodowska** i **Samanta Kryś** z klasy VI a. Napisały:

Nasza stolica jest naprawdę piękna... W dniach 21-23.05.2019 r. odbyła się wycieczka do Warszawy uczniów klas szóstych ze Szkoły Podstawowej w Czerwieńsku. Opiekowali się nami wychowawcy i rodzice.

Przez trzy dni zwiedziliśmy najpopularniejsze zabytki, parki i muzea w stolicy. Program ustalony przez organizatorów był bardzo atrakcyjny.

Ruszyliśmy w podróż wygodnym autokarem. Z okien autobusu podziwialiśmy wspaniałe drogi, mosty i budowle naszego

*kraju. Sama Warszawa powitała nas błękitnym niebem. Zwiedzanie stolicy rozpoczęliśmy od wizyty na Starym Mieście, gdzie znajduje się kolumna Zygmunta III Wazy oraz przepięknie odrestaurowany Zamek Królewski. Od przewodnika dowiedzieliśmy się, że gmach został zbudowany w stylu barokowo-klasycystycznym. Potem zobaczyliśmy pomnik **Adama Mickiewicza** i Pałac Prezydencki.*

Metrem udaliśmy się do Pałacu w Wilanowie. Kustosz oprowadził nas po muzeum i ciekawie przedstawił historię tego zabytku. Wzięliśmy udział w niezwykle interesującej lekcji muzealnej. Koleżdy i koleżanki w strojach z dawnej epoki, w scenarii pałacowej, odegrali scenki z życia dworskiego. Było wspaniale i zabawnie! Duże wrażenie zrobił na nas Pałac Kultury i Nauki. Wjechaliśmy na XXX piętro. Z tarasu rozciągał się wspaniały widok na przepiękną panoramę miasta.

*Równie atrakcyjny był drugi dzień w Warszawie. Udaliśmy się do Parku Łazienkowski na długi spacer. Podziwialiśmy wspaniały pomnik **Fryderyka Chopina**, położony w malowniczym miejscu. Nieodłączną częścią monumentu jest okrągły basen wodny i dużo zieleni. Naszą uwagę zwrócił piękny Pałac na Wyspie. Od przewodnika dowiedzieliśmy się, że jest to klasycystyczny obiekt zbudowany dla króla **Stanisława Augusta Poniatowskiego**. Władca organizował tam liczne przyjęcia, w tym obiady czwartkowe. Podziwialiśmy również Teatr na Wodzie, półkolistą widownię i kamienne rzeźby. Zachwycaliśmy się florą i fauną Parku Łazienkowski, a w szczególności widokiem pięknych pawów.*

Na placu Piłsudskiego zobaczyliśmy Grób Nieznanego Żołnierza. Historię narodu żydowskiego poznaliśmy w Muzeum Polin. To była niezwykła lekcja historii i tolerancji!

Wieczór spędziliśmy w bardzo romantycznej scenarii. Wybraliśmy się, bowiem





na spacer uliczkami Starego Miasta i dotarliśmy do najnowocześniejszych i największych fontann w Warszawie. Bawiliśmy się tam wspaniale! Kolorowe fontanny błyskały różnymi barwami i kształtami. Miejsce to wywarło na nas wielkie wrażenie!

Trzeciego dnia pojechaliśmy do Centrum Nauki Kopernik. Wszyscy braliśmy udział w doświadczeniach z dziedziny fizyki i chemii. To była świetna nauka i zabawa!

Wizytę w stolicy zakończyliśmy spacerem na nadwiślańskich bulwarach. Jest to niezwykle urokliwe miejsce. Pod pomnikiem Syrenki zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie. Od przewodnika dowiedzieliśmy się, że do monumentu pozowała **Krystyna Krahelska**, autorka pieśni „Hej, chłopcy, bagnet na broń!”. Potem wsiadliśmy do autokaru i wyruszyliśmy do Czerwieńska. W trakcie podróży słuchaliśmy muzyki i śpiewaliśmy ulubione piosenki. Wśród uczestników panowała miła, życzliwa atmosfera, jeszcze bardziej się polubiliśmy.

Podróż do Warszawy dostarczyła nam wiele wspaniałych wrażeń. Zobaczyliśmy ciekawe miejsca, poznaliśmy historię naszej stolicy. Wycieczka na długo po-

zostanie w naszej pamięci! Już marzymy o poznaniu innych, pięknych miast Polski.

Przedwakacyjne podróże odbywały się do wielu pięknych miejsc. Zatrzymaliśmy się w Warszawie, magicznego Krakowa, Oświęcimia i Bochni. Nieco młodsi uczniowie postawili na zabawę i rozrywkę w centrum rozrywki MAJALAND w Kownatach. Na mapie naszych wędrówek znalazł się Berlin i Szklarska Poręba. Były też wypadki do pobliskiego Dąbia, Przylepu i Zielonej Góry.

Podróże małe i duże – wszystkie udane i zostawiające w sercach uczestników pozytywne emocje, integrujące zespoły, pełne radości i uśmiechu, zapowiadające nadchodzące wakacje, które, no cóż, choć jeszcze trwają, powolutku zbliżają się do końca.

Beata Kaszewska

Na pożegnanie – zamiast kwiatka...

„Kwiatek wypada wręczyć” to oznaka dobrych manier, miły gest, podziękowanie za cały rok trudnej pracy. Podczas godziny wychowawczej razem z uczniami klasy IV a i V d wpadliśmy na pomysł, co innego można podarować „zamiast kwiatka”.

Postanowiliśmy zorganizować akcję zbiórki karmy dla psów i kotów w schronisku w Zielonej Górze. Rodzicom również spodobał się ten zamiar i zamiast zwyczajowego kwiatka na zakończenie roku zebraliśmy pełen bagażnik suchej karmy, puszek, i przysmaków dla psów i kotów. Pracownicy schroniska z wdzięcznością przyjęli naszą inicjatywę.

Inną akcję zainicjował trzy lata temu pan **Krzysztof Ponikowski**, nauczyciel ze Szczecina. Zaapelował do polskich szkół o rezygnację z tradycji zakupu kwiatów i zebranie pieniędzy na pomoc Nepalkom i Nepalczykom poszkodowanym w wyniku trzęsienia ziemi w 2015 roku. Do akcji „Zamiast kwiatka niosę pomoc” dołączyło aż 200 szkół, które zebrały łącznie prawie 200 000 złotych!

Pozwoliło to na odbudowę szkoły Pancha Kanya. Akcja ta jest częścią edukacyjnej kampanii Niosę Pomoc skierowanej do wszystkich typów szkół z całej Polski, do której włączyli się również uczniowie naszej szkoły z klasy II c – już po raz drugi, wraz z rodzicami dziękują wychowawcy pani **Iwonie Mielczarek** wręczając laurkę z życzeniami i informacją, iż wspomogli Polską Akcją Humanitarną. Zebrane pieniądze popłyną do So-

malii, w której od wielu lat trwa konflikt zbrojny, a dzieci z powodu braku czystej wody chorują.

Zapraszamy do włączenia się do naszych akcji w przyszłym roku szkolnym. Jeszcze tyle uroczystości przed nami, a tym samym okazji do niesienia pomocy.

Katarzyna Janiak-Piwowska



W trudnych chwilach pożegnania ukochanej Mamy

łączymy się w smutku

z Panem Markiem Olczykem

Dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego

im. gen. Stefana Roweckiego „Grotę” w Czerwieńsku.

Wspieramy myślą, przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.

Burmistrz Czerwieńska, Dyrektor i pracownicy CUW,

Dyrektorzy szkół i placówek z terenu Gminy Czerwieńsk



Panu Markowi Olczykowi

z powodu śmierci mamy

wyrazy głębokiego współczucia

składają

pracownicy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku

oraz

pracownicy Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Stefana

Roweckiego „Grotę” w Czerwieńsku

Z dziejów Czerwieńska

Dzieje ludzkości to czas nieprzerwanych większych lub mniejszych migracji. Niekiedy całe rodziny lub poszczególni jej członkowie przemieszczali się ustawicznie w poszukiwaniu pożywienia, lepszej pracy czy ogólnie łatwiejszego życia. Także na obszarze dzisiejszej Gminy Czerwieńsk przez ostatnie 500 lat dochodziło do tego typu zjawisk. Ludność emigrowała stąd w najodleglejsze krańce świata (Ameryka Północna, Australia), pojawiali się także tutaj przybysze z różnych stron, którzy osiedlali się i włączali w życie lokalnej społeczności. Jeszcze inni przybywali tylko na chwilę, by po pewnym czasie przeprowadzić się dalej. Jedną z takich osób był Carl Fischer, niezwykle ważna postać w historii niemieckiej literatury.

Carl Fischer urodził się 6 czerwca 1841 roku w Zielonej Górze. Jego ojciec był tam piekarzem, właścicielem dobrze prosperującej firmy w centrum miasta. Niestety bez konsultacji z rodziną przeniósł ją na obrzeża ówczesnej Zielonej Góry, doprowadzając zakład do finansowej zapaści, a w dalszej kolejności do upadku. Z tego powodu w 1846 roku rodzina postanowiła opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania i za pożyczone pieniądze kupiła piekarnię w dzisiejszym Czerwieńsku. I tak oto młody Carl zamieszkał w Czerwieńsku, spędzając tutaj swoje dzieciństwo. W 1854 roku rodzice wraz z 13-letnim już wtedy młodzieńcem wyprowadzili się ostatecznie do Eisleben, rodzinnego miasta ojca. W 1864 roku Carl Fischer rozpoczął pracę jako robotnik na kolei, następnie w latach 1869 – 1885 pracował jako robotnik w warsztacie kolejowym w Osnabrücku. Ostatnie lata swojego życia spędził wśród krewnych w Wansleben am See. Nigdy nie założył rodziny. Zmarł 22 czerwca 1906 roku i został pochowany w Halle (Saale).

Życie Carla Fischera było podobne do tego, jakie wiedli inni mieszkańcy Czerwieńska. Nie trafiłby on na karty historii ani nie poświęciłby mu tego artykułu, gdyby nie jeden niezwykle istotny fakt. W wieku 60 lat Carl Fischer rozpoczął spisywanie wspomnień. Nigdy wcześniej tego nie czynił, stąd jego styl pisarski był niezwykle prosty, czasem infantylny, w wielu miejscach niedopracowany. Do tej pory wspomnienia spisywali wielcy tego świata, ludzie wykształceni, podróżnicy. Nasz bohater opisał w całej swojej krasie życie prostego człowieka, z jego radościami i smulkami, może przede wszystkim właśnie z jego troskami dnia codziennego. W pamiętnikach wydanych w 1903 roku znalazły się także wspomnienia z dzieciństwa, czyli z jego pobytu w Czerwieńsku w latach 1846 – 1854. Stąd też dzieło Carla Fischera jest ważnym nie tylko w historii literatury niemieckiej, ale także w dziejach naszej miejscowości.



Carl Fischer (1841-1906)

Pierwsze opisy pobytu w Czerwieńsku w 1846 roku dotyczą kupna mieszkania. Dla chłopca w wieku 5 lat, który nie pamiętał jeszcze wielu zdarzeń z własnego życia, perypetie mieszkaniowe rodziny odcisnęły piętno w umyśle. Ówczesny Rothenburg był niewielkim miasteczkiem z przylegającą do niego wsią Nowy Nietków. W sumie mieszkało tam razem około 800 osób. Działy tam już dwa młyny, jeden duży, drugi mniejszy. Mieszkańcy nie posługiwali się nazwiskami czy imionami młynarzy, jedynie mówili, że kupili mąkę u właściciela „dużego” bądź „małego” młyna. Ten „większy” młynarz był oczywiście bogatszy i do niego zwrócił się ojciec Carla o pożyczkę. Dzięki niej Fischero wie kupili dom w Czerwieńsku. Była to istniejąca do dzisiaj kamienica o numerze 16, znajdująca się na południowym rogu czerwieńskiego rynku.

Najciekawsze opisy Fischera dotyczą życia codziennego mieszkańców Czerwieńska w połowie XIX stulecia. Był to niezwykle trudny czas, charakteryzujący się pauperyzacją znacznej części społeczeństwa. Życie człowieka toczyło się wówczas wokół poszukiwania lub utrzymania pracy, zwiększania zarobków i tego, co zjeść. Z opisu naszego pamiętnikarza wynika, że

zarobki nie były wielkie, kobiety zarabiały 40 groszy dziennie, mężczyźni o 20 groszy więcej. Z tego powodu dieta zwykłego mieszkańca była bardzo uboga. Nie każdego było stać na jedzenie chleba, bo ziarna były drogie. Ludność w większej części spożywała od końca XVIII wieku ziemniaki. Problemem był moment, kiedy następowała susza. Wówczas głodowano. W diecie były także śledzie, kupowane często za nadmiar ziemniaków, sałatkę śledziową można było kupić już nawet za 1 lub 2 grosze.

Ciekawą częścią relacji Carla Fischera jest opis wydarzeń z 1848 roku, kiedy w Niemczech wybuchła rewolucja, a w Czerwieńsku jednym z zagorzałych przeciwników politycznych ustroju i monarchy został pastor Julius Schöne. Duchowny dokonał rozłamu we wspólnocie religijnej dawnego Rothenburga. Większość wyznawców przyłączyła się do stworzonego przez niego wolnego zboru. Rodzina Fischarów pozostała przy dawnej wierze, za co spotykały ją różne nieprzyjemności czy nawet szykany. Mieszkańcy przestali dokonywać zakupów w piekarni, stąd musiano poszerzyć asortyment. Rodzice Carla piekli pierniki i inne słodczyce, które sprzedawali na okolicznych targach, przed wejściem do świątyni oraz gospód. Bieda powodowała też częste konflikty między członkami rodziny, zdarzały się sytuacje wpadania w alkoholizm oraz złego traktowania żon przez sfrustrowanych mężów. Problemy dorosłych przenosiły się na dzieci. W szkole tworzyły się obozy, uczniowie każdego z wyznań przebywali tylko we własnym gronie, odsuwając innych, bogatsi z pogardą traktowali biedniejszych kolegów.

Wspomnienia Carla Fischera są niezwykle ciekawym świadectwem życia prostego człowieka w drugiej połowie XIX wieku. Wróć do nich już niebawem, poruszając inny temat.

Przemysław Góralczyk

Konsultacje w sprawie statutów sołectw i Gminy Czerwieńsk

W dniach od 22 lipca 2019 roku do 17 sierpnia 2019 roku na terenie Gminy Czerwieńsk, prowadzone są konsultacje społeczne dotyczące projektów uchwał Rady Miejskiej w Czerwieńsku - statutów sołectw (Będów, Bródki, Dobrzęcin, Laski, Leśniów Mały, Leśniów Wielki, Nietkowice, Nietków, Płoty, Sudół, Sycowice, Zagórze) oraz projekt uchwały Rady Miejskiej w Czerwieńsku „Statut Gminy Czerwieńsk”.

Konsultacje społeczne skierowane są do wszystkich mieszkańców Gminy Czerwieńsk, prowadzone będą w formie zgłaszania uwag i opinii do ww. projektów uchwał na piśmie na adres: Urząd Gminy i Miasta w Czerwieńsku ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: ugim@czerwiensk.pl lub sekretarz@czerwiensk.pl.

Na stronie internetowej Gminy znajdują się pełne teksty proponowanych projektów uchwał:

- http://bip.czerwiensk.pl/akty-/298/879/w_sprawie_statutow_solectw/
- http://czerwiensk.pl/statut_solectwa projekt uchwały Rady Miejskiej w Czerwieńsku - Statut Gminy Czerwieńsk
- http://bip.czerwiensk.pl/akty-/298/887/w_sprawie_Statutu_Gminy_Czerwiensk
- http://czerwiensk.pl/statut_Gminy_Czerwiensk

ZARZĄDZENIE NR 0050.80.2019
BURMISTRZA CZERWIEŃSKA
z dnia 17 lipca 2019 roku

w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Czerwieńsk projektu uchwały w sprawie „Statutu Gminy Czerwieńsk”.

Na podstawie art. 30 ust. 1 w związku z art. 5a ust. 1 i ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U z 2019 r. poz. 506) oraz Uchwały nr 0007.262.2018 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 28 lutego 2018 r. w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Czerwieńsk (Dz. Urz. Woj. Lubus z 2018 r. poz. 522 ze zmianami) zarządza się, co następuje:

§1.

1. Na terenie gminy Czerwieńsk postanawia się przeprowadzić konsultacje społeczne w sprawie projektu uchwały Rady Miejskiej w Czerwieńsku w sprawie Statutu Gminy Czerwieńsk stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia.
2. Celem konsultacji jest zebranie uwag i opinii mieszkańców Gminy Czerwieńsk w sprawie rozwiązań organizacyjnych i prawnych przyjętych w przedłożonej uchwale.

§2.

Konsultacje społeczne o których mowa w § 1 skierowane są do wszystkich mieszkańców oraz obejmują swoim obszarem Gminę Czerwieńsk.

§3.

1. Konsultacje społeczne prowadzone będą poprzez zgłaszanie uwag i opinii na piśmie oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej w terminie 22.07.2019 r. - 17.08.2019 r.
2. Wszelkie uwagi i opinie wysyłane za pośrednictwem poczty elektronicznej należy przekazać w w/w terminie na adres: ugim@czerwiensk.pl lub sekretarz@czerwiensk.pl.

§4.

1. O wynikach konsultacji Burmistrz poinformuje na stronie internetowej Gminy Czerwieńsk oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i Miasta w Czerwieńsku.
2. Wyniki konsultacji mają charakter opiniotwórczy i nie są wiążące dla organów Gminy.

§5.

Wykonanie zarządzenia powierzam Sekretarzowi Gminy.

§6.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

BURMISTRZ
Piotr Kabanus

RADCA PRAWNY
mgr Beata Anna Prętkowska
nr 112/ZG

Wieści z Lubuszanki

Wakacje trwają, tempo imprez sportowych przygasło, jednak nie przygasły przygotowania do kolejnych sportowych wydarzeń. I tak 21 IX odbędzie się wyścig MTB służb mundurowych sygnowany przez NSZZFiPW – będą to VIII Mistrzostwa Funkcjonariuszy Służby Więziennej i Innych Służb Mundurowych w Kolarstwie Górskim. Z kolei 22 IX wyścig MTB – V Otwarte Mistrzostwa

Zielonej Góry MTB Amatorów o Puchar Prezydenta Zielonej Góry, oczywiście w ramach Grand Prix Województwa Lubuskiego. Ponadto 12 X – VII Bieg Przelajowy – memoriał Tomasza Mielko (również sygnowany przez NSZZFiPW). Podczas tej imprezy przewidziany jest też bieg dla dzieci, na dystansie 0,5 km.

Ważnym, a właściwie wielkim, wydarzeniem sportowym w naszej hali będą

treningi i mecze ekstraklasy unihokejowej – KS Lokomotiv Czerwieńsk będzie zmagać się z drużynami z całej Polski. Listę pojedynków zamieszczamy w innym artykule i już dziś zapraszamy kibiców!

W wakacyjnym czasie przygasła też ilość imprez biegowych, jednak coś się w tej kategorii rekreacji i wyczynu dzieje – amatorzy wysiłku mogą znaleźć coś dla siebie. I tak w IV Biegu Drobnarza - 6 lipca w Trzebiechowie – wystartowała **Agnieszka Woch**.

D. Grześkowiak

Ekstraliga w Czerwieńsku

Jeszcze rok temu nierealne mogłoby się wydawać stwierdzenie, że Czerwieńsk będzie miał sportową drużynę na poziomie centralnym. Dziś wskutek reorganizacji ligi i kilku sprzyjających czynników, możemy oglądać zespół KS Lokomotiv Czerwieńsk w Salming Ekstralidze unihokeja mężczyzn.

W 14. drużynowej najwyższej klasie rozrywkowej trudno znaleźć miasteczko wielkości Czerwieńska. O sile ligi stanowią dwie drużyny z Nowego Targu i podwarszawskiej Zielonki. Występują też miasta duże jak Łódź, Toruń, Tychy, Gdańsk/Wejherowo, Gorzów Wielkopolski czy Sanok oraz mniejsze jak Babimost, Żary, Siedlec.

Jak to się stało, skoro jeszcze rok temu nasza drużyna występowała w lidze regionalnej w Opalenicy? Kluczem do awansu była ciekawa sytuacja związana



z reorganizacją ligi. W tym roku z 14. drużynowej Ekstraligi, spadnie aż 6 zespołów, by po roku utworzyć pierwszą ligę (również ogólnopolską), natomiast osiem najlepszych, zmierzy się w fazie play off i ma zagwarantowany start w Ekstralidze w sezonie 2020/2021.

Przed naszymi chłopcami stoi bardzo trudne zadanie, zarówno organizacyjne jak i sportowe. Trenujemy bardzo ciężko już od początku lipca – mówi trener Lokomotivu **Marcin Karaszewski** - biorąc pod uwagę okres urlopowy, idzie nam mimo wszystko wyśmienicie. Ludzie są zaangażowani, nie stronią od ćwiczeń kondycyjnych, siłowych czy technicznych. Na nasze treningi przyjeżdżają często osoby spoza naszego klubu, to chyba dobrze o nas świadczy – podsumował z uśmiechem.

Nasuwa się pytanie, skąd pomysł na taki wyjątkowy sport jakim jest unihokej w naszym regionie? Znamy tę dyscyplinę z rozgrywek szkolnych, wiemy też, że na świecie uprawia się ochoczo hokeja na lodzie. Patrząc na tradycje regionu, przez wiele lat w Czerwieńsku występowała drużyna unihokejowa i z powodzeniem radziła sobie na arenie ogólnopolskiej. - Czerwieńsk jest wyjątkowym miejscem dla tego sportu. Są tu wspaniali ludzie do rozwijania tej dyscypliny. Mamy cudowne warunki i duże zainteresowanie naszymi meczami. Nie ukrywamy, że bez pomocy pana Burmistrza Czerwieńska **Piotra Iwanusa** oraz kierownika hali „Lubuszanka” **Lubomira Rotko**, nie byłoby nas tutaj. Reprezentacja Polski kobiet, która zaczęła przyjeżdżać tutaj regularnie, wspomina z radością postać pana Lubomira, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych – dodaje **Marcin Karaszewski**. Zawodnicy KS Lokomotiv Czerwieńsk tłumaczą, że na świecie unihokej jest bardzo popularny, dość powiedzieć, że finał ostatnich Mistrzostwa Świata w Czechach oglądało prawie 17 tysięcy widzów. To większa liczba niż pojemność dostępnych hal w Polsce. Liczba trenujących w naszym regionie, też jest bardzo duża.

W okresie przygotowawczym drużyna planuje udział w kilku meczach towarzyskich, w tym wyjazd za granicę. W najbliższy weekend zmierzą się z drużynami ligi czeskiej. W sobotę 10 sierpnia udają się do Liberca, by zagrać z miejscową Slavią, w niedzielę natomiast planowany jest mecz z Florbal Teplice. Na koniec wyjazd do Pragi, by obejrzeć finał Czech Open, w którym zagrają najlepsze drużyny świata. Kolejnym punktem przygotowań będzie przyjazd drużyny Spartanie Opa-



lenica do Czerwieńska oraz zgrupowanie z meczem „ekstra” na początku września.

Obserwując entuzjazm i optymizm zawodników i trenerów powstaje pytanie, z jakimi problemami mierzy się drużyna? Ekstraliga to olbrzymie wyzwanie sportowe, w związku z tym klub pozyskał wielu wartościowych zawodników z mocnych klubów, w tym z Zielonej Góry, Żar, Babimostu, Siedlca, Krakowa czy niemieckiego Bremen. Czterech zawodników powołanych jest na zgrupowanie kadry Polski. Według trenera jest to skład, z którym realnie można myśleć o utrzymaniu w lidze. Inną przeszkodą są finanse. Klub jest na początku budowania budżetu, który mocno wyszedł poza pierwotne (pierwszoligowe założenia). Jednak jesteśmy dobrej myśli i już wkrótce, bo 14 września, będziemy mogli oglądać historyczny początek zmagania drużyny z naszego regionu w najlepszej lidze unihokejowej w Polsce!

A teraz krótka lista sparingów i meczy oficjalnych:

- 10 sierpień – Slavia Liberec – KS Lokomotiv Czerwieńsk,
- 11 sierpień – Florbal Teplice – KS Lokomotiv Czerwieńsk,
- 28 sierpień – KS Lokomotiv Czerwieńsk – Spartanie Opalenica (hala „Lubuszanka”),
- 8 września – mecz pokazowy podczas zgrupowania w Czerwieńsku,
- 14 września – KS Szarotka Nowy Targ – KS Lokomotiv Czerwieńsk (wyjazd, inauguracja Salming Ekstraligi mężczyzn),
- 28 września – KS Lokomotiv Czerwieńsk – MUKS Zielonka (pierwszy mecz domowy).

KS Lokomotiv Czerwieńsk



Na przekór nudzie

Lato na wsi nie musi być nudne! Udowadniają to bywalcy świetlic wiejskich, w których zorganizowano Akcję LATO! Konkursy, gry, zabawy, warsztaty plastyczne, kulinarne, wycieczki, wędrówki i wiele, wiele innych atrakcji to oferta wakacyjna MGOK dla dzieci i młodzieży na wsiach. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za kulturalną zabawę i życzymy równie udanych dalszych wakacji!





XIX Turniej Gmin Partnerskich

ŚWIĘTO PŁONÓW 2019

Laski, 17.08.2019

15:00 Msza w intencji rolników

15:40 Przemarsz korowodu dożynkowego do parku

16:00 Ceremonia dożynkowa, prezentacja wieńców

16:15 Rozstrzygnięcie konkursów gminnych na najpiękniejszy wieniec dożynkowy

16:40 Prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży gmin partnerskich

17:00 **XIX Turniej Gmin Partnerskich**

18:00 Ogłoszenie wyników XIX Turnieju Gmin Partnerskich

18:30 Prezentacje zespołów śpiewaczych Czerwieńsk, Drebkau

21:00 Dyskoteka pod gwiazdami

Ponadto:

- stoiska handlowe i gastronomiczne
- park zabaw dla dzieci
- stoiska kół łowieckich
- loteria fantowa



BB-PL
INTERREG V A
2014-2020



Euroregion „Sprewa-Nysa-Bóbr”

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego
„Redukować bariery - wspólnie
wykorzystywać silne strony”



Europäische Union
Europäischer Fonds
für regionale Entwicklung
„Barrieren reduzieren
- gemeinsame Stärken nutzen”

